

Kacper Żuk przegrał ćwierćfinał w Ismaning

zibi · 29 października, 2021



Kacper Żuk, trzeci obecnie polski tenisista w rankingu ATP (163 miejsce), był bardzo blisko awansu do półfinału halowej imprezy ATP Challenger Tour Wolffkran Open w niemieckiej miejscowości Ismaning (ATP 80, pula nagród 44 820 euro na kortach dywanowych). Niestety, przegrał w piątkowym ćwierćfinale z wyżej notowanym Amerykaninem Maximem Cressy’em (141. ATP), turniejową siódmką, po trwającej 2 godziny 23 minuty bardzo wyrównanej rywalizacji 7:6 (4), 4:6, 6:7 (4). Polak zszedł z kortu pokonany, ale występ w turnieju, podczas którego pokonał m.in. doświadczonego Włocha Andreasa Seppiego, może zaliczyć do udanych.

Piątkowy mecz od początku był bardzo wyrównany. Wprawdzie w pierwszym secie Kacper Żuk, w czwartym gemie, obronił break-pointa, generalnie jednak obaj tenisiści bardzo pewnie wygrywali swoje gemy serwisowe i nic dziwnego, że o losach partii decydował tie-break. W nim Polak na początek uzyskał mini breaka, objął prowadzenie 3:0 i przewagę długo utrzymywał. Niestety, przy stanie 6:4 nowodworzanin nie wykorzystał piłki setowej przy własnym serwisie, chwilę później jeszcze jednej przy podaniu rywala i wszystko zaczęło się od początku. Następnie, przy prowadzeniu Amerykanina 7:6, to Polak musiał bronić setbola, ale wybronił się dobrym serwisem, by wreszcie przy trzecim setbolu raz jeszcze uzyskać mini breaka i rozstrzygnąć seta na swoją korzyść po wygranej w tie-breaku 9:7. Zacięta partia trwała niemal godzinę.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

W drugim secie 22-letni nowodworzanin, który tym razem serwował jako pierwszy, stracił podanie w gemie piątym i niespełna dwa lata starszy Cressy uzyskanego prowadzenia już nie roztrwonił. Kacper Żuk walczył, w 10

gemie obronił dwa setbole, doprowadzając dwukrotnie do równowagi, ale nawet jednej szansy na przełamanie powrotne nie wypracował, przegrał seta 4:6, musiało więc dojść do decydującego seta trzeciego.



W rozstrzygającej partii obaj tenisiści skupili się przede wszystkim na utrzymywaniu własnego serwisu i przez dwanaście gemów, żaden nie miał choćby jednego break-pointa. Po 2 godzinach i 15 minutach rywalizacji doszło zatem do decydującego o wszystkim tie-breaku. W nim jedno jedyne mini przełamanie zaliczył przy wyniku 4:3 Amerykanin, który objął prowadzenie 5:3 i przy własnym serwisie, już przy pierwszej z dwóch piłek meczowych, zwycięsko zakończył spotkanie.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

[SPRAWDŹ OFERTĘ →](#)

Kacprowi Żukowi bardzo niewiele zabrakło do sukcesu, ale mimo porażki i tak ma duże szanse, żeby w najbliższym notowaniu rankingu ATP znaleźć się najwyżej w karierze. Na razie „życiówka” Żuka to 162. miejsce.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/kacper-zuk-przegral-cwiercfinal-w-ismaning/>